

SpD 416/6c/87

Julitta Andrulewicz  
zam. Suwałki - 16-400  
Osiedle II bl. 2 m. 26

Suwałki, dnia 31.03.1981.

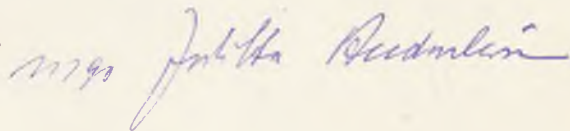
Szanowny Panie Profesorze!

Spieszę z przesyłką najniezbędniejszych materiałów oraz informacji dot. Ojca sp. Dr. Wł. Pniewskiego. Przejrzałam skrupulatnie posiadane rękopisowe pamiątki i przez właściwe dopiski uzupełniłam w miarę możliwości niektóre dane biograficzne. Uczyniłam to na maszynopisie-odpisie I rozdziału pracy magisterskiej córki Barbary/ za Jej wiedzą/, mimo, iż praca posiada V rozdziałów/ całości tutaj nie posiadam/. Ponadto załączam prywatny zapis wypowiedzi b. kolegi Ojca na temat Jego wspomnień z okresu lat gimnazjalnych i akademickich spędzanych razem. Zapisu dokonała w r. 1965 śp. Matka moja Helena Pniewska, gdy wspomniany kolega p. Adam Strehl odwiedził Ją w Sopocie.

Jeżeli zajdzie konieczność dalszych dodatkowych informacji lub penetracji źródeł, które mogłyby pomóc w wyjaśnianiu wątpliwości to będą mogła ewentualnie przekazać je do wglądu, gdyż noszę się z zamiarem przyjazdu na Wybrzeże w połowie kwietnia br. Może to zbyt późny termin, lecz taką okoliczność i możliwość sygnalizuję.

Dziękuję uprzejmie za pierwszą wersję tekstu i bardzo liczę na conajmniej 2 egzemplarze wydawnictwa, do którego w tutejszych warunkach księgarskich z pewnością nie będę miała dostępu.

Zi poważaniem



Załączniki:

1. Odpis I rozdziału pracy Barbary Andrulewicz/obecnie Myślickiej/ p. t. "Sylwetka Władysława Pniewskiego".
2. Wspomnienia p. Adama Strehla - kolegi Wł. Pniewskiego z lat 1911-1913 /zapisane w czasie odwiedzin w 1965 r./ -Zz prośbą o zwrot.



RSII  
88/1



z pracy magister sędzi  
Barbara Rudnikowa

119 1977 r.

*określenie* *zob. 1*

SPD 46/68/87

## R o z d z i a ł I

### S Y L W E T K A W Ł A D Y S Ł A W A P N I E W S K I E G O

Dzieje kultury międzywojennego Gdańska, niedawno jeszcze bardzo słabo rozpoznane naukowo, w ostatnich latach stają się przedmiotem wielu prac badawczych. Z tej dziedziny na uwagę zasługują monografie dwóch bardzo ważnych placówek kulturalno-oświatowych na terenie b. Wolnego Miasta Gdańska, a mianowicie Towarzystwa Przyjaciół Nauki i Sztuki oraz Gimnazjum Polskiego w Gdańsku.

Pojawiają się też coraz to nowsze, ale ciągle jeszcze niekompletne, biografie działaczy społecznych, kulturalnych, oświatowych - szermierzy polskości na terenie b. Wolnego Miasta Gdańska, którzy nawet w najkrytyczniejszych chwilach nie opuścili miejsca swej działalności a często też oddali życie walcząc o przynależność polską Gdańska.

Jednym spośród wielu działaczy tego okresu był dr Władysław Pniewski.

Cenne materiały do jego biografii stanowią dokumenty rękopiśmienne, będące w posiadaniu córki jego - Julitty Andrulewicz. Są to notatki pamiętnikarskie z lat 1912-1916, luźne informacje, zapiski, fotografie, odpis dyplomu i inne pamiątki ze zbiorów rodzinnych. Wiele informacji o pracy pedagogicznej Władysława Pniewskiego zawierają Sprawozdania Dyrektora Gimnazjum Polskiego w Gdańsku z lat 1922-1939.

Nie ukazała się dotąd żadna szerzej napisana praca, obejmująca całokształt gdańskiej działalności Władysława Pniewskiego. Najczęściej umieszcza się jego postać obok innych działaczy społecznych i naukowych w b. Wolnym Mieście Gdańsku.

W 1974 roku wydana została z serii "Pomorze Gdańskie", książka "Działacze polscy i przedstawiciele RP w Wolnym Mieście Gdańsku,





Rs II  
88/2



2

w której o Władysławie Pniewskim pisze Mieczysław Widernik .1/  
Jest to krótki szkic biograficzny, przedstawiający życie i działalność Pniewskiego w Gdańsku z wymienieniem najważniejszych jego prac językoznawczych, bibliograficznych i historycznych.

Dłuższy życiorys z uwzględnieniem dorobku Pniewskiego pióra Marcina Dragana zamieszczony został w monografii "Gimnazjum Polskie Macierzy Szkolnej w Gdańsku"/1933-1939/ - wydanej w roku 1976 w Gdańsku<sup>2/</sup>.

Krótkie dane biograficzne, wśród innych wspomnień, podaje także Kazimierz Nitsch w swojej książce p.t. "Ze wspomnień językoznawcy".<sup>3/</sup>

Wiele miejsca sylwetce, a przede wszystkim działalności Pniewskiego poświęca Marian Pelczar w Pracy "Zarys dziejów Gdańskiego Towarzystwa Naukowego 1922-1971", będącej częścią Księgi pamiątkowej wydanej z okazji 50-lecia Towarzystwa.<sup>4/</sup>

Bardziej szczegółowo zajął się postacią Władysława Pniewskiego Kazimierz Kubik w dość obszernym artykule p.t. "Karta z dziejów nauki i oświaty Polonii Gdańskiej. Władysław Pniewski.", zamieszczonym w "Gdańskich Zeszytach Humanistycznych".<sup>5/</sup>

Szereg wzmianek na temat działalności Władysława Pniewskiego zamieściła prasa lokalna.<sup>6/</sup> Na uwagę zasługują dwa bardziej wyczerpujące artykuły poświęcone zasługom Pniewskiego, t.j. Andrzeja Bukowskiego p.t. "Obrońca polskości Gdańska i Kaszub"<sup>7/</sup> oraz Marcina Widernika p.t. "Władysław Pniewski".<sup>8/</sup>

Nazwisko Pniewskiego pojawia się też w wielu pozycjach dotyczących historii Gdańska, a w szczególności jego dziejów międzywojennych. Warto tu przytoczyć pracę Zbigniewa Rynducha o Gimnazjum Polskim w Gdańsku<sup>9/</sup> i książkę Marcina Pelczara "Polski Gdańsk".<sup>10/</sup>

O Władysławie Pniewskim wspomina się też w dwóch, obejmujących bardziej całościowo dzieje Gdańska, książkach. Są to "Gdańsk-jego dzieje i kultura"<sup>11/</sup> oraz wydane w roku 1975 "Dzieje Gdańska".<sup>12/</sup>







- 3 -

## II

Władysław Pniewski urodził się 3 lutego 1893 roku w Gostyniu, w Wielkopolsce, jako najmłodszy syn Stanisława i Anny /z domu Dąbrowskiej/Pniewskich.

Ojciec Władysława udzielał się bardzo społecznie. Założył w Gostyniu Towarzystwo Przemysłowców, organizował życie kulturalno-oświatowe wśród tamtejszego społeczeństwa, szczególnie wśród młodzieży.

Matka Pniewskiego w ciężkim okresie zaboru pruskiego uczyła potajemnie swe dzieci czytania i pisanie w języku polskim, dbając starannie o to, by nie zapomnieły ojczystej mowy.

Praca rodziców, ich pełne oddanie dla własnych dzieci miały wpływ na kształtowanie się osobowości Władysława. Matkę swoją kochał i cenił wysoko, rozumiał doskonale, że jej zawdzięcza wychowanie i wykształcenie w duchu polskim. Świadczy o tym chociażby urywek korespondencji z czasu pobytu na froncie w okresie I wojny światowej: "Polesie, dnia 12.11.1916 r... O Matusię coraz bardziej poczynam się lękać, gdyż zdrowie Jej zupełnie skołatane. Winna nic nie robić, a to Jej chwilowo niemożliwe. Trzeba tu siedzieć i marnieć, a tam niknie mi Matko. Rozmaite są ludzkie losy, a nie wiadomo co nas jeszcze czeka" ...<sup>13/</sup>

Swe synowskie przywiązanie wyraził Pniewski, <sup>dedykując</sup> wydając w 1924 roku jedną z pierwszych prac pt "Łużyce- przeszłość i teraźniejszość", <sup>cyf.</sup> ~~która jest poświęcona~~ Matce: "Matce swojej, spłacając dług wdzięczności, pracę tę poświęcam".

✓ Przewidywanie  
z r. 1903 lub 1904

Rodzice Władysława włożyli dużo starań w wychowanie dzieci. W celu dalszego ich kształcenia /oprócz Władysława były jeszcze dwie starsze siostry- Maria i Helena/ przenieśli się do Ostrowa Wielkopolskiego. Tam zaczął Władysław uczęszczać do gimnazjum.







Uczył się również gry na skrzypcach i pianinie Władysław już jako gimnazjalista odczuwał bezpośrednio wpływy germanizacji. W ocalałych fragmentarycznie jego oryginalnych notatkach pamiętnikarskich znaleźć można wierne opisy wydarzeń, które ukazywały ciężkie warunki dziecka w ówczesnej szkole. W "Szkolnych wspomnieniach" Pniowski m.i. pisze: "...dusza moja poczynęła się budzić i rozwijać, głębiej wszystko rozumieć, kiedy posłano mnie do szkoły. Nie dziw, że ze wstrętem chodziłem do niej. Młody..żywy...wrażliwy...nie mogłem pojąć ponurości izby szkolnej, suchości przedmiotu. Nie wiele pamiętam z owej nauki, znak jak małe robiła wrażenie. -Mając 15 lat, pamiętam wpisałem w notatniku na lekcji następujące słowa: szkoła powinna raczej uczyć żyć, aniżeli w ten sposób męczyć..."<sup>14/</sup>

W  
Istnie  
Wskaz

(r. 1898) - Ostrołęka 2/19

Jeszcze kilkakrotnie będzie Władysław Pniowski opisywać swój wewnętrzny bunt przeciwko zaborcy. W tych samych notatkach pamiętnikarskich znajdują się jeszcze inne fragmenty szkolnych wspomnień - "Pierwsze burze", "Zdarzenie przed maturą".

Jako młody gimnazjalista, pełen patriotycznego entuzjazmu, prowadzi Pniowski pracę konspiracyjną. Z jego inicjatywy powstaje tajne kółko polonistyczne, skupiające wielu obywateli miasta. Głoszono tam hasła filareckie, uczono języka polskiego, organizowano samokształceniowe pogłębianie wiedzy ogólnej. Wśród luźnych kartek zapisków Pniewskiego znajduje się tekst zwołania na jednym z zebrań kółka: "...W sprawie pracy naszego kółka napotykałyśmy wiele trudności...Musimy sobie zdać sprawę, że zadania nasze są wielkie i ważne. Będziemy musieli wyłożyć siły, by wszystkim trudnościom sprostać...Żyć musimy społecznie. Wybujały indywidualizm jest tu przeszkodą. Zrywa wszelkie związki, prowadzi do samowoli, kłótni, rozprężenia. Wyzbadźmy się tego, podajmy sobie ręce i powiedzmy, że daleko nam do doskonałości, obywatele!...A jeżeli chciałbym coś na progu naszego wspólnego życia podkreślić, to pielęgnowanie nieskażonego, serdecznego, filareckiego ducha"...

W Poznaniu  
w latach  
1911-1913  
tajne  
organizacja  
Józ. Tomasz  
Zamek a  
pomoc  
tajne  
karty (skrytka),  
tajne  
karty  
- do  
matury wiosna  
1913r.  
Jhal







Narażając się niejednokrotnie władzy zaborcy Pniewski szerzył swoje idee polskości, przechowywał polskie książki i druki, uczył języka ojczystego dzieci pozbawione możliwości jego poznania. I znów notatka pamiątnikarska, świadcząca o głębokim oddaniu się sprawie tajnego nauczania, o wnikliwej obserwacji wyników swojej młodzieńczej działalności: "...Miałem możność uczyć 14 dziewcząt chodzących do szkoły pruskiej...i widziałem zgrozę. Gdy spoglądało się na dziewczynki zmaltretowane, delikatne, płaczące, gdy pytałem się czy mają ostrego nauczyciela, gdy odpowiadały twierdząco na pytanie czy je bije..."<sup>15/</sup>

Przykład tego rodzaju działalności społeczno-oświatowej młodego pokolenia owego czasu nie była z pewnością wyjątkowa. Na terenie Wielkopolski polityka germanizacyjna w zaborze pruskim groziła szczególnie zniszczeniem narodu polskiego. Praktyczna walka o znajomość ojczystego języka, o świadomą przynależność do narodu polskiego stanowiła w warunkach zaboru wysiłek patriotyczny. Formułując wspólną płaszczyznę walki o polskość kształtowała poglądy i postawy społeczeństwa, Być może, że tutaj ugruntowywały się także pewne postawy patriotyczne i społeczne przyszłego obrońcy polskości Gdańska, jakim stał się Pniewski.

W 1913 roku ukończył Władysław Pniewski Gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu. Zaraz po maturze rozpoczął studia na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Zmiana środowiska, trybu życia, no we, szczególnie pod względem finansowym niełatwe, warunki - wszystko to nakazuje mobilizację do osiągnięcia wyznaczonego sobie celu, nasuwa refleksje zmierzające do kształtowania wartościowych cech charakteru.

! ✓ Brak danych z autopsji, czy wspomnieliśmy - o studiach w  
Uniwersytecie - przyp. inż. Jank.







W pamiętniku z tych lat Pniewski notuje:

"Kraków, 25.04.1913. Dziś już blisko 3 tygodnie jak żyję w Krakowie. Czy żyję? Za mało, za śpiąco. Nie mam ścisłego celu przed oczyma, a raczej ścisłego planu życia i to mnie męczy. Kształtuje się on co prawda powoli, a czy nie lepiej było by go starannie obmyśleć, wszystkie korzyści jakie można tu otrzymać, rzeczywiście wydobyć... Trzeba by jednak jasny plan pracy postawić, tzn. nie ulegać warunkom ale nakłonić je raczej do swego życia. A więc:

1. Dogonić z literatury polskiej i obcej to, czego z braku czasu nie można było przedtem uczynić.
2. To samo i w innych naukach - historii, geografii, naukach społecznych, ekonomicznych i sztuce.
3. Nie zatracać pierwiastka twórczego, raczej go pobudzać i ćwiczyć.
4. Unormować poglądy, by nie żyć w wątpliwościach.
5. Kształcić i rozbudzać uczucia, by na wieczność starczyło /teatr, przechadzki/
6. Ćwiczyć się fizycznie i wojskowo.
7. Uzupełniać wiadomości przyrodnicze i rozbudzać miłość do przyrody.
8. Zbadać skłonności, poczucie powołania rozbudzać prawdziwe.
9. Pamiętać o tych, których się zostawiło.
10. Pracować realnie pod względem społecznym. .... "16/  
Zadziwia nas dzisiaj tak dojrzałe, samokrytyczne i konsekwentne podejście młodego człowieka do kształtowania własnej osobowości.

Wybuch I wojny światowej przerywa Pniewskiemu studia oraz możliwości realizowania nakreślonego sobie "studenckiego regulaminu". Zostaje powołany do armii, przebywa na Polesiu.

Strzępki zapisków poczynionych w różnych warunkach frontowych zawierają próbki twórczości literackiej Pniewskiego. Ćwiczy swoje zdolności pisarskie, opisując romantyczne, smutne piękno Polesia.

W ówczesnej sytuacji politycznej czuje się Pniewski przede wszystkim Polakiem, wyczekuje wolności, o której nadejściu jest całkowicie przekonany:







"4 VIII. 1914 Wojna Polska. Idę w przyszłość z tą wiarą silną, że Polska wstanie z martwych, że ostatnia wybiła godzina... Obyśmy cało wrócili na ojczyzny łono... W mieście ruch, pożegnania, zbrojenia, wyrzekania, płacz, ogłaszanie odezw, rozporządzeń. Polacy zaciskają pięści... Kilka zaledwie minęło miesięcy czasu, kiedy oderwałam się od najukochańszych przyjaciół, zwycięskich bojowników filareckich.

Wojna światowa przerwała zamiary jednym ciosem. Wszyscy w szeregach wojskowych, w szeregach dla nas potwornych, że tytanem być trzeba, by w niczym nie ulec bijącym gromom..." 17/

Po szczęśliwym powrocie z frontu Pniewski kontynuuje rozpoczęte studia. W coraz rzadszych zapiskach <sup>18m</sup> pamiętnika znaleźć można kilka zdań, mówiących o tym, że nadszedł czas wytężonej pracy studenckiej i kształtowania się dojrzałej postawy przyszłego badacza, działacza i nauczyciela.

W 1920 roku ukończył Władysław Pniewski studia uniwersyteckie w Poznaniu. Jego praca dyplomowa z zakresu literatury polskiej na temat: "Metafizyka Młodej Polski", uzyskała ocenę dobrą. W skład komisji, przed którą zdawał Pniewski egzamin końcowy, wchodził wybitny historyk Kazimierz Tymieniecki. Pniewski uzyskał prawo nauczania we wszystkich klasach gimnazjalnych języka polskiego i propedeutyki filozofii jako przedmiotów głównych, a w klasach niższych historii jako przedmiotu pobocznego.

Na rok przed ukończeniem studiów/ 1919/ Pniewski zawarł związek małżeński z Heleną Rudnicką, córką kierownika szkoły powszechnej w powiecie wrzesińskim.

Nie od razu rozpoczął Pniewski pracę w charakterze nauczyciela. Od sierpnia do listopada 1920 roku służył w szeregach Wojska Polskiego w stopniu starszego szeregowego. W wojsku prowadził referat oświatowy. Po demobilizacji brał czynny udział w organi-

*Osobni zapis u dzieciństwa  
Socjali, 15 sierpnia 1914  
Cyt. "Wzrost wojny, przesilenie i gorzki"  
historia  
Do (1917) - jest  
w zbiorze korespondencji  
od kolejni frontowych (polski)  
na terenie polski - pisał*







-zowaniu kursów dokształcających dla urzędników województwa poznańskiego w zakresie języka polskiego.

W listopadzie 1920 roku objął tymczasowo posadę nauczyciela w filii Gimnazjum im. Marcinkowskiego w Poznaniu. W <sup>v. 1924 (na 3 mies)</sup> następnym roku został służbowo przeniesiony do Gimnazjum im. Paderewskiego w tym samym mieście. We wrześniu 1921 roku rozpoczął <sup>dubny</sup> pracę, jako nauczyciel w Gimnazjum Państwowym Matematyczno-Przyrodniczym im. Bergera w Poznaniu. Z dniem 1 września 1924 roku otrzymał płatny urlop, celem objęcia posady nauczyciela języka polskiego w Gimnazjum Polskim Macierzy Szkolnej w Wolnym Mieście Gdańsku. Mieszkał początkowo w służbowym mieszkaniu, tuż obok Gimnazjum, następnie przenosi się na ul. Ogarną 3A/dawn. Hundegasse/. W roku 1928 zmienia mieszkanie przenosząc się do Oliwy-początkowo na Elisenstrasse 4 /dzisiejsza Ceynowy/, następnie Fürstliche Aussicht 48/dzisiejsze Krzywoustego/. W roku 1932 bierze rozwód z żoną Helena. Od 1935 roku do wybuchu II wojny światowej mieszkał wraz z dziećmi/córką Julittą ur. 1924 r., Eugenią ur. 1929 <sup>starszy Feliks, p.o. starszy Feliks</sup> oraz synem <sup>Włodzisławem</sup> Włodzisławem ur. 1926 a zmarłym 1932r/ w Gdańsku-Wrzeszczu przy Adolf Hitler Strasse 132/dzisiejsza ul. Grunwaldzka/.

Obok pracy zawodowej i społecznej Pniewski zajmuje się gromadzeniem materiałów do pracy doktorskiej p.t. "Narzecze wsi Zgorzele". 26 października 1925 roku otrzymuje na Uniwersytecie Poznańskim dyplom doktora filozofii oraz nominację na profesora szkół wyższych. *(wraz z niego formatu opis dyplomu - J. K. S.)*

Na podstawie Sprawozdań Dyrektora Gimnazjum Polskiego w Gdańsku z lat 1924/25 do 1938/39 określić można po krótko działalność zawodową i pedagogiczną Władysława Pniewskiego. Uczył on języka polskiego od najniższych do najwyższych klas w wymiarze 23 do 27 godzin tygodniowo.

*akta rozwodowe  
Sąd gdański  
nr. 2. II U 230/32  
z dnia 30. XI. 32.*







Od 1 września 1929 roku uczył również języka polskiego w Polskiej Szkole Handlowej w Gdańsku.

Był też organizatorem i opiekunem Koła Miłośników Języka Ojczystego. Koło to założone zostało 7 lutego 1925 roku i postawiło sobie za cel uzupełnienie i pogłębianie wiadomości z dziedziny języka polskiego, literatury polskiej, budzenie i krzewienie miłości do języka ojczystego oraz pielęgnowanie przyjaźni koleżeńskiej. Członkami koła była przeważnie młodzież starszych klas gimnazjum. Zebrania odbywały się dwa razy w miesiącu. Program ich był bardzo urozmaicony: wygłaszano referaty i sydkutowano na temat przeczytanych książek, uczono się poprawnego czytania utworów prozaicznych i poetyckich, organizowano wycieczki dialektologiczne w okolice Tczewa i na Kaszuby, urządzano wieczorki deklamatorskie, konkursy na własne utwory, wystawiano sztuki teatralne.

W 1931 roku odbyła Władysław Pniewski podróż za granicę do Niemiec /Berlin/, Francji/Paryż/ oraz przez Austrię do Jugosławii.

Na terenie Gimnazjum założył Pniewski bibliotekę szkolną, został jej opiekunem i kierownikiem. Po pewnym czasie podzielona została ona na profesorską i uczniowską. Księgozbiór biblioteki wzrastał przez wszystkie lata jej istnienia od 4 tysięcy 120 tomów w latach 1928/29 do ponad 13 tysięcy 485 tomów w roku szkolnym 1938/39. Początkowo biblioteka posiadała tylko katalogi inwentarzowe i kartkowe, z biegiem czasu powstały katalogi działkowe i alfabetyczne.<sup>16/</sup>

Za sumienną i twórczą pracę Władysław Pniewski odznaczony został Medalem 10-lecia Odzyskania Niepodległości, Złotym Krzyżem Zasługi oraz Srebrnym Wawrzyńcem Akademickim.

Obok pracy związanej ściśle z obowiązkami zawodowymi Pniewski w dużym stopniu udzielał się jako znany na gdańskim i kaszubskim terenie działacz społeczno-naukowy.

To praca  
ona sobie  
wspomnienie  
wspomnienie  
Pniew







W kronikach, sprawozdaniach, komunikatach wielu organizacji i instytucji o charakterze społecznym, naukowym spotkać można notatki, wzmianki, nieraz dłuższe artykuły mówiące o czynnym udziale Władysława Pniewskiego w ich pracy.

W 1925 roku nawiązuje Pniewski współpracę z Towarzystwem Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku/TPNiS/. W następnym roku obejmuje kierownictwo Wydziału Kaszubskiego, przemianowanego później na Językoznawczy. Przez szereg lat pełnił funkcję wiceprezesa Zarządu TPNiS. Dzięki jego szerokim kontaktom naukowym i osobistym TPNiS współpracowało z ośrodkami: krakowskim i poznańskim. Pniewski brał udział w prowadzonych przez Towarzystwo badaniach naukowych nad dziejami Gdańska, Pomorza oraz dawnej Rzeczypospolitej. Wyniki swoich badań publikował w wydawanym od 1928 roku organie naukowym TPNiS - "Roczniku Gdańskim". Kilka poważniejszych prac wydał Pniewski w serii "Studia Gdańskie". Uczestniczył też Pniewski w prowadzonej przez TPNiS akcji odczytowo-popularyzacyjnej. W 15 rocznicę powstania TPNiS wygłosił w Krakowie w Polskiej Akademii Umiejętności okolicznościowy referat pt "Wkład Polonii gdańskiej do skarbcza kultury i nauki polski".

Zasłużył się także Pniewski jako inicjator wznowienia w 1931 roku "Gryfa", organu ruchu młodokaszubskiego, skupiającego jego wybitnych działaczy. Na łamach tego pisma zamieszczano prace historyczne o przeszłości Kaszubów, pisane w dialekcie utwory regionalnych pisarzy i poetów. W redakcji "Gryfa" prowadził Pniewski dział "Kroniki i recenzje", był również redaktorem dodatku do "Gryfa", wydawanego całkowicie w narzeczu kaszubskim pod nazwą "Gryf Kaszubski".

W latach 30-tych należał Pniewski także do współpracowników Instytutu Bałtyckiego, którego celem w/g statutu było: "badanie stosunków gospodarczych, politycznych, narodowościowych Wybrzeża Bałtyckiego, z punktu widzenia interesów polskich."







Dwa razy w miesiącu Instytut wydawał Komunikaty Naukowe. Autorem wielu z nich jest dr. Wł. Pniewski. Są to najczęściej krytyki oraz recenzje ukazujących się w latach 30-tych w języku polskim lub niemieckim prac o tematyce gdańskiej lub pomorskiej.

Z wzmianek na łamach gdańskiej prasy - "Gazety Gdańskiej", "Straży Gdańskiej" komunikaty i kroniki "Gryfe", ocalałe notatki Pniewskiego mówią też o innych formach jego działalności.

Był czynnym członkiem Związku Literatów Polskich na Kaszubach. Dnia 25 maja 1931 roku odbył się organizowany przez ten Związek wieczór dyskusyjny, na którym Pniewski wygłosił odczyt p.t. "O zadaniach pracy kulturalnej na Kaszubach".<sup>19/</sup> W związku z akcją sprowadzenia z Ameryki zwłok Hieronima Derdowskiego, dnia 2 czerwca 1934 roku, wygłosił też Pniewski odczyt na temat życia i działalności literackiej tego poety kaszubskiego.<sup>20/</sup>

Z momentem powołania Ogólnopolskiego Komitetu Polskiego Słownika Biograficznego został Pniewski mianowany kierownikiem Gdańskiego Komitetu tego słownika.

Pniewski współpracował również ze Związkiem Polaków w Gdańsku, publikował wiele prac w "~~słowniku~~ Straży Gdańskiej", organie wydawniczym tego Związku.

Publikacje jego znaleźć można także w innych pismach: "Słowie Pomorskim", "Ilustrowanym Kurierze Codziennym", "Polsce Zachodniej", "Tęczy", "Dziś i Jutro", "Gazecie Pomorskiej", "Nauczycielu Pomorskim", "Poloniście".

Trudno jest dziś odtworzyć długą listę odczytów Pniewskiego, które wygłaszał przy każdej sprzyjającej okazji, z ramienia różnych towarzystw i organizacji, których był członkiem.

Ogłoszenia w "Gazecie Gdańskiej" mówią o współpracy jego z Towarzystwem Polek w Gdańsku.







Kiedy TPNiS nawiązało kontakt z Rozgłośnia Pomorską Polskiego Radia / w porozumieniu z Polską Radą Kultury Gminy Polskiej/, Pniewski włączył się czynnie do tej formy działalności. W 1938 roku wygłosił w rozgłośni w Toruniu pogadankę p.t. "Antoni Abraham - Król Kaszubów".

W dniach 22-26 września 1934 roku Pniewski brał udział w II Międzynarodowym Zjeździe Sławistów w Warszawie.

W dniach 13, 20 oraz 27 marca 1935 roku w ramach wykładów Polskiego Uniwersytetu Powszechnego Związku Polaków, wygłosił Pniewski trzy wykłady p.t. "Hieronim Derdowski - poeta kaszubski"<sup>21</sup>.

Cała działalność naukowa, publicystyczna i społeczna Władysława Pniewskiego skierowana w obronie wyznawanych przez niego ideałów ma raczej charakter apolityczny, nienagajający sztucznie poglądów a najwyżej poskramiający antypolskie skłonności Niemców.

W swoich pracach opierał się zawsze Pniewski na faktach i przykładach zgodnych z rzeczywistością. Występował bowiem w obronie sprawiedliwości i prawdy dziejowej.

Z wybuchem wojny, we wrześniu 1939 roku, Pniewski został aresztowany przez Niemców, którzy zniszczyli dzieło jego wieloletniej pracy, skonfiskowali mieszkanie wraz z wartościową, kompletowaną przez całe życie biblioteką prywatną, liczącą ponad 2 tysiące tomów oznaczonych exlibriem przedstawiającym postać mężczyzny, na tle krat więziennych, zrywającego siłą symboliczne kajdany.

Przez krótki czas przebywał w więzieniu Schiesstange, następnie w obozie koncentracyjnym Stutthof, gdzie dnia 22 marca 1940 roku został rozstrzelany.

Po wyzwoleniu, jesienią 1945 roku, odbyła się ekshumacja zwłok 67 ofiar - działaczy przedwojennej Polonii Gdańskiej, pomordowanych owego pamiętnego dnia w Stutthofie.







4 kwietnia 1947 roku odbył się uroczysty pogrzeb ofiar hitleryzmu na Cmentarzu Zasłużonych na Zaspie w Gdańsku.

Pozostała po Władysławie Pniewskim pamięć jednego z wybitnych działaczy polskich na terenie b. Wolnego Miasta Gdańska i Kaszub. W uznaniu zasług Pniewskiego jedna z ulic Wrzeszcza /boczna od Jaśkowej Doliny/ oraz II Liceum Ogólnokształcące w Gdańsku -Wrzeszcz noszą jego imię.

1) W 1951 roku w Poznaniu dawna ulica Limanowskiego przemianowana została na ulicę Władysława Pniewskiego. 22/

Zachowałeś się w swoich zbiorach  
praca pt. "Gdańskie w ułamkowej i tentum  
piśmiej" (niepublikowana dotąd) przygotowana  
w 1933 r. dla Tow. Przyjaciół Nauki i Kultury  
w Gdańsku. Jest to manuskrypt z zakresu  
ochrony wężyci i wężyciarstwa, obejmujący okres  
od XIII-XIV do XIX w. - objętość 30 stron manuskryptu.

J. Pniewski







Przypisy :

1. Działacze polscy i przedstawiciele RP w Wolnym Mieście Gdańsku.  
Gdańsk 1974 ,s. 198-204
2. Gimnazjum Polskie Macierzy Szkolnej w Gdańsku /1922-1939/  
Księga Pamiątkowa w pięćdziesięciolecie założenia Gimnazjum.  
Cz 1, Gdańsk 1976, s.179-183
3. K.Nitsch "Ze wspomnień językoznawcy" -Kraków 1960 s.319-320
4. M.Pelczar: Zarys dziejów Gdańskiego Towarzystwa Naukowego  
1922 - 1971 Pięćdziesiąt lat Gdańskiego Towarzystwa Naukowego  
1922 - 1972 .Księga Pamiątkowa. Gdańsk 1972.
5. K.Kubik :Karta z dziejów nauki i oświaty Polonii Gdańskiej.  
Władysław Pniewski - "Gdańskie Zeszyty Humanistyczne"  
R 9 :1966, z.1 s. ....
6. "Dziennik Bałtycki" r.1946 /30.XI/, 1947 /2,5,6,7 IV/,  
1957 /24.II/, 1972 /nr 288/
7. A.Bukowski: "Obronca polskości Gdańska i Kaszub"-Dziennik  
"Bałtycki", 1957 nr.8
8. M.Widernik :Władysław Pniewski, "Dziennik Bałtycki" 1972 nr.288
9. Z.Rynduch :Gimnazjum Polskie w Gdańsku /1922-1939/  
.....
10. M.Pelczar :Polski Gdańsk Gdańsk 1947 s.....
11. Gdańsk- jego dzieje i kultura.Warszawa 1969,s. ....
12. E.Cieślak,Cz.Biernat :Dzieje Gdańska. Gdańsk 1975, s.....
13. Pamiętnik Władysława Pniewskiego.Materiał niepublikowany,  
ze zbiorów rodzinnych.
14. Tamże
15. Tamże
16. Tamże
17. Tamże
18. Sprawozdania Dyrektora Gimnazjum Polskiego w Gdańsku z lat  
1924/1925 do 1938/39
19. "Gryf" R IX: 1934 ,nr.3
20. "Rocznik Gdański", T XII: 1938
21. "Gryf "R IX: 1934, nr.4, s.36
22. "Głos Nauczycielski" ,r.1951 , nr.114

P.S. Dopisy na marginesie uzupełnione na podstawie  
wstępnej analizy tekstu ~~dyktanda~~ z lat 1912-1914, zachowanego  
w zbiorach rodzinnych. *Julia Anichin*



Przebieg

1. J. K. Kłopotowski: "Przebieg choroby" - Kraków 1936, s. 2-30.
2. J. K. Kłopotowski: "Przebieg choroby" - Kraków 1936, s. 2-30.
3. J. K. Kłopotowski: "Przebieg choroby" - Kraków 1936, s. 2-30.
4. J. K. Kłopotowski: "Przebieg choroby" - Kraków 1936, s. 2-30.
5. J. K. Kłopotowski: "Przebieg choroby" - Kraków 1936, s. 2-30.
6. J. K. Kłopotowski: "Przebieg choroby" - Kraków 1936, s. 2-30.
7. J. K. Kłopotowski: "Przebieg choroby" - Kraków 1936, s. 2-30.
8. J. K. Kłopotowski: "Przebieg choroby" - Kraków 1936, s. 2-30.
9. J. K. Kłopotowski: "Przebieg choroby" - Kraków 1936, s. 2-30.
10. J. K. Kłopotowski: "Przebieg choroby" - Kraków 1936, s. 2-30.
11. J. K. Kłopotowski: "Przebieg choroby" - Kraków 1936, s. 2-30.
12. J. K. Kłopotowski: "Przebieg choroby" - Kraków 1936, s. 2-30.
13. J. K. Kłopotowski: "Przebieg choroby" - Kraków 1936, s. 2-30.
14. J. K. Kłopotowski: "Przebieg choroby" - Kraków 1936, s. 2-30.
15. J. K. Kłopotowski: "Przebieg choroby" - Kraków 1936, s. 2-30.
16. J. K. Kłopotowski: "Przebieg choroby" - Kraków 1936, s. 2-30.
17. J. K. Kłopotowski: "Przebieg choroby" - Kraków 1936, s. 2-30.
18. J. K. Kłopotowski: "Przebieg choroby" - Kraków 1936, s. 2-30.
19. J. K. Kłopotowski: "Przebieg choroby" - Kraków 1936, s. 2-30.
20. J. K. Kłopotowski: "Przebieg choroby" - Kraków 1936, s. 2-30.
21. J. K. Kłopotowski: "Przebieg choroby" - Kraków 1936, s. 2-30.
22. J. K. Kłopotowski: "Przebieg choroby" - Kraków 1936, s. 2-30.





Liput  
Ludomii 1/2

W lipcu w Warszawie 2 dnia 25 c. m.  
w artykule p. tytułem - Nlice i Tablice - opisuje  
się, jak pewien obywatel pytał racępit na ulicy  
przechodząc - pytając się - kto to był Dr. Władysław  
Pniowski? Przechodzący nie wiedzieli - Wiskności obecnych  
mieszkańców Gdańska, to przyjeźdźcy z całej Polski i  
nie ruczają tutajnych ulic - Gdyby tak <sup>na</sup> pytało ma-  
ją młodzież o bakterie, wirusy, kalony i t d  
napewno odpowiedziałoby dokładnie, którzy gdzie  
i czym był - co robił itd.

Paniowie pustem dabne Władysława, nerególnie  
w siebie młodzieńcy - był ~~to~~ <sup>on</sup> ~~tem~~ <sup>on</sup> moim  
serdecznym ~~położa~~ <sup>położa</sup> ~~z~~ <sup>z</sup> ~~praca~~ <sup>praca</sup> ~~z~~ <sup>z</sup> gimnazjalnych,  
i przyjaciół. Podał kilka nerególnie z jego auto-  
biograficznych lat: jako gimnazjalistę należał do  
! Porucznik do tajnej organizacji młodzieżowej  
"Towarzystwo Tomaszka Doma - 4 skrócie T T 2 -  
Tam uczył się z języka ojczystego, historii  
polskiej, historii literatury - a także jui w klasach  
wypisanych, <sup>nauczalim</sup> uczył się młodych kolegów -  
W roku 1919 retarylisim harcerstwo tajne.  
Władek Pniowski rostał naszym dwunastoletnim  
Był wymagający, energiczny, lecz raczej  
pogadany. Pracował z namiętnością i wytrwałością.  
Godziwiłem go, jak on w następstwie podałem.



Po lekcejach w gimnazjum rzedarł czas by  
całemu papotudniać - często do późnego  
wieczora uczył młodych kolegów w kalach  
T T 2 etc. - prowadził ćwiczenia harcerskie  
i wycieczki - z soboty na niedzielę do późnej  
nocy zebrania i wystędy. Na osobistą  
naukę i przygotowania <sup>myde</sup> lekcji zawsze rzedarł  
czas.

W roku 1913 zakończyliście naukę w gimnazjum  
a las publikować swoje drogi kwiadek z nas  
w innym kierunku.

Władek wczepił studia na Uniwersytecie  
Jagiellońskim. Gdy przyjechał do Krakowa  
widzeliśmy się codziennie. <sup>Widzeliśmy</sup> <sup>Widzeliśmy</sup> <sup>Widzeliśmy</sup>  
na wro-  
zystości ku celi ks. Józefa Pawiatowskiego.

W roku 1924 studysta miewał roszarł  
skierowany jako wykładowca języka polskiego  
do Gimnazjum Maciejki Szkolnej do Gdania.  
Był w roku tym odwiedził mnie mój  
przyjaciel Władek <sup>na wsi na przystanku</sup> <sup>przyjeżdżającym</sup>  
narządzał, gdzie roszarł przez kilka  
dni, prawie pełen humorem, promiennym  
i pełen zapędu do pracy.

Później więcej nie widywaliśmy się więcej  
i poraz który roszarł się nas, drogi!

Adam (Paw)



Rs II  
88/3



II

2

To lekcjach w gimnazjum rualart czas, by  
całemu popotudniać, często do późnego wieczora  
weryt miodnych kolegów w Kuttach T T Z etu -  
Prowadził ćwiczenia harcerskie i wojskowe -  
z soboty na niedziela <sup>niezwykle ciężki miewał</sup> do późnej nocy <sup>rehabilitacji</sup>  
i wykłady. <sup>zabawa mi</sup> <sup>blisko wykładał w swoim pomieszczeniu</sup> <sup>na osobistą naukę i przygotowanie innych</sup>  
lekcji rawore rualart czas. <sup>był w tym czasie prokuratorem</sup> <sup>dluższy, dluższy</sup> <sup>Polski</sup>  
W roku 1913 zakonicyliście naukę w gimnazjum  
a los pokierował nasze drogi - każdego z nas w  
innym kierunku.

Władek rozpoczął studia na Uniwersytecie  
Jagiellońskim.

Gdy przyjechałem na dwa tygodnie do Krakowa  
widz waliliśmy się codziennie. <sup>Żywaliliśmy</sup>  
również na uroczystościach ku erci ks. Józefa  
Toniatowskiego. W roku 1924 Władysław  
Pniowski został skierowany do gimnazjum  
polskiej Macierzy Szkolnej do Gdańska jako  
wykładowca języka polskiego.

W roku tym odwiedził mnie mój przyjaciel  
Władek w majątku ziemskim, którym wówczas  
rządział, gdzie zabawiał przez kilka dni,  
rawore pełen humorem, promienny i pełen  
rapachu do pracy.

Później nie widywaliśmy się więcej i poraz  
wtedy rozeszły się nasze drogi. —

Zapisała dołownik na podstawie opowiadania wpi kolegi  
- matka moja Helena Pniowska, poprawki zebrał gwardian - Józef Pniowski





R511  
88/3